

# KURJER KRAKOWSKI.

D. 24 stycz. 1835.

S O B O T A.

Zygmunt I, koronowany przez Roze Andrzeja arcybis. gnieźnieńskiego r. 1507.

N<sup>er</sup> 49.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 5 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedziele i święta uroczyste) po południu.

*Egipt.* Mechmed Ali oświadczył posłom europejskim, iż stósownie do ich życzenia wyrzeka się niepodległości, i uznaje Sułtana za swego zwierzchnika, któremu umówiony haracz będzie opłacał, również iż odda mu wszystkie wieś i miasta, dotąd w jego posiadaniu będące, które na mocy traktatu w Koniali obowiązały się zwrócić Sułtanowi. Sułtan przestał notę z podziękowaniem dworom Europejskim, w której tak się wyraża: „Oddawna nawykła widzieć w sprzymierzonych państwach rzetelnych i bezinteresownych przyjaciół, korzysty Porta zspobności aby swoją wdzięczność wynurzyć i pochlebia sobie, że na przyszłość *w razie potrzeby* udziela jej wsparcia.” Te ostatnie słowa okazują że portanieuła Paszy Egiptu i ma słuszność, gdyż wiadomo dobrze, jak czynnie pracują w zbrojowniach Alexandryi i Kairu, z jakim pośpiechem wzmacnia Mechmed swe wojsko lądowe i siłę morską. W tej chwili gdy Ibrahima odwołuje z Syryi i przyrzeka uległość Porcie, posyła cały park artylleryi i ogromne zapasy wojenne do Aleppu. — Wielki okręt „Nil” w Anglii zbudowany na pokładzie go dział połowych, wszelkie potrzebne zapasy i w krótcie odpłynie do Syryi. Na tym okręcie uda się Ibrahim do Alexandryi. W Syryi zaś nie

dzieje się wszystko wedle życzenia Paszy i to obudza jego troskliwość czujną względem przyszłości,

*Turcyja.* Z Albaniją nadchodzą same sprzeczne wiadomości. Zda się się najpodobniejszym do prawdy, że zaburzenia w tej prowincyi są tylko cząstkowe, których już od lat 20 przytłumić nie zdołano.

*Francya.* Lubo jenerał Sebastiani już urzędownie mianowany został posłem do Londynu, kuryer francuzki jednak utrzymuje iż to poselstwo spełźnie na niczem, bo ministeryum angielskie jest mu zupełnie przeciwne z tego powodu, że jenerał Sebastiani za czasów Napoleona będąc posłem w Turcyi, szkodził Anglii wszelkimi sposobami. — Sądzą że X. Broglie jedynie mógłby zastąpić w Londynie xięcia Tallejranda. Mowę prezesa Stanów Zjednoczonych Ameryki przy zagajeniu kongresu dnia 2 grudnia z. m. odebrano w Paryżu, która podług mody angielsko-amerykańskiej tak jest długa, że nawet Paryskie dzienniki tylko wyjątki z niej ogłaszają. Najciekawsze w niej miejsce jest to które się tyczy Francyi i w tych słowach objąć je można: „Podług mego przekonania, Stany Zjednoczone powinny żądać szybkiego wykonania umowy, a przy dłuższej zwłoczce same sobie wymierzyć sprawiedliwość. Cwierć wieku zwło-

czyła nas Francya, nim uznała nasze prawo do wynagrodzenia krzywdy; niechcemy czekać drugą ćwierć wieku na wypłatę przyrzeczonej summy. Jeżeli Izby Francuzkie nieuchwala funduszków na zaspokojenie tego długu, można więc sądzić, iż rząd francuzki nie myśli wypełnić swoich przyrzeczeń. W tym przypadku każdy dzień zwłoki będzie płamą dla naszego honoru i odmówieniem sprawiedliwości spółobywatelom. Gdy Francya da poznać swoje zamiary, wtedy chwycim się energicznych środków dla powetowania szkód naszych — Te środki niepowinny być uważane za groźbę dla Francyi, bo jej duma i potęga są za nadto znane, aby ją grozbami zatrwożyć można. Należy je tylko uważać za objawienie nieugiętej woli Stanów Zjednoczonych w bronienu praw swoich, Zerwanie z Francją tem byłoby optakańsze, że to mocarstwo zajmuje tak ważne stanowisko, przez swe zasady w Europie. — Jeżeli Francya zmusi nas do tej kollizyi z sobą, cała wina na nią spadnie." Poseł Stanów Zjednoczonych miał otrzymać zlecenie, aby zażądał paszportu do odjazdu dnia 15 lutego p. m. jeżeli sprawa o 25 milionów nie będzie przedstawioną w Izbie i od niej przyjętą. St. Aulaire poseł francuzki w Wiedniu, który d. 9 b m. przejeżdżał przez Bawaryą i odwiedzał w Münich posłów francuzkiego i rosswijskiego, przybędzie w krótkce do Paryża.

Na giełdzie paryskiej papiery bardzo spadły z powodu wyborów w Anglii korzystnych dla reformi-

stów. W Izbie niższej będzie tyle radykalistów, iż nawet tak umiarkowani jak Lord Stanlėj utrzymać się niemoga. Stąd wnoszą że terażniejsze ministeryum angielskie w krótkce się rozwiąże. Wiadomość zaś z Hiszpanii iż dobra duchowieństwa będą sprzedane na pokrycie długów krajowych, podniosła piastry hiszpańskie. — List księcia Talleyranda stał się przedmiotem wszystkich rozmów. Mówią że korespondencya między starym dyplomatem, królem, królową i księżniczką Adelajdą trwała długo i obejmuje 40 listów. — Długo się namyslało zuwolnieniem sławnego dyplomata. X. Talleyrand rozpoczął zawód polityczny r. 1789 jako deputowany stanu duchownego. Był on w ówczas najprzyjemniejszy i najwięcej utalentowany z Biskupów francuzkich. W r. 1789 rzekł się biskupstwa a w r. 1792 od Ludwika XVI jako poseł do Angli wystąpił. W r. 1801 Papież uwolnił go od ślubów duchownych i ożenił się z panią Grant. X. Talleyrand służył wszystkim rządóm, co mu niektórzy wyrzucają, niepojmując że mąż stanu winien usługi ojczyźnie we wszelkich okolicznościach. Ma sławę pierwszego dyplomata w Europie, a jego dyplomatyczna historia, skoro ją ogłosi, będzie bez wątpienia najdoskonalszem arcydziełem w tym przedmiocie naszego wieku. Urodził się r. 1754.

Dziennik Nat onal tak się wyraża o jego liście: „X Talleyrand zdaje się naznaczać początek swego zawodu od kongresu wiedeńskiego. — Widząc tyle rządów ni-

knących i powstających czyż nie postanowił na swoje stare lata powitać wstępującego na tron Burbona z starszej linii? Czyż nie dla tego nalegał tak mocno, aby jego list w monitorze ogłoszono, aby kończąc poselstwo londyńskie mógł wyrzec: „Ja pracowałem nad osadzeniem na tronie Henryka V; chcę aby to było wiadomem i jestem przygotowany do wypadków, które nastąpią“ — Listu Talleyranda nie można inaczej rozumieć. — Dziennik *Quotidienne* mówi: „Ten list niespodoba się wszystkim: naprzód stronnictwu lipcowemu gdyż to nie może patrzeć spokojnie, iż Rząd przez nie stworzony ogłasza się obrońcą Europy przeciw dążności jego, niespodoba się Europie, która nie jest tak skromną jak X. Talleyrand, a by się dziwiła, co więcej za swego obrońcę uważała Ludwika Filipa. Krótko mówiąc, jestto list osobliwy; w pewnym względzie jestto trudna zagadka, której znaczenie X. Talleyrand dla siebie zatrzymał: w innym względzie jestto wzór ironii którą Talleyrand umiał ukryć.“

W Bibliotece miasta Tours odkryto świeżo sławny rękopism Abelarda *sic et non* (tak i nie). Na wiadomość o tem p. Cousin filozof prosił p. Guizot ministra oświecenia, aby go rozkazał przysłać do Paryża, ale mieszkańcy miasta Tours postanowili go zatrzymać w swojej bibliotece. (G. P. S.)

*Anglia.* Jeden znakomity Izraelita wydał odezwę do swych współwyznawców w Londynie i w całym kraju, aby pamiętali, że nieprzy-

jaż tylko Torysów była przyczyną odrzucenia projektu do ich wyzwolenia, że przeszłemu ministerium wiele wdzięczności winni i dla tego wspólnie z dyssydentami (katolikami) dadzą głos przeciw teraźniejszemu ministerium. — Kurjer ogłasza wielkimi literami następną wiadomość: „wyborcy stolicy dali krajowi świetny przykład i jest pewno, że z 16 członków, których do parlamentu wysyłają, ani jeden nie będzie bronił teraźniejszego ministerium“ — W istocie już ukończone wybory potwierdzają zupełnie to doniesienie. — Drugim miastem po Londynie, gdzie stronnictwa najzapalczywiej walczą o wybory, jest Liwepol, zaczęto je d. 5. b. m. „Jeszcze nigdy, piszą stamtąd, ruch i zgłęb na ulicach nie był tak wielki jak teraz. — Reformiści mieli niebieską, a Torysowie czerwoną kokardę. — Po długich sporach stanęło, aby niebiescy po jednej, a czerwoni po drugiej stronie zasiedli. Obie strony przesadzały się w krzyku. — Gdy dwaj kandydaci Torysowie z uroczystą powagą przybyli, rozległ się okropny wrzask i hałas między niebieskimi. — Przeciwnie przyjęli niebiescy z wielkim zapałem mowę i osoby swych kandydatów. — Podobne sceny powtarzają się codziennie w całej Anglii, Szkocji i Irlandyi, a wybory wypadają prawie wszędzie na niekorzyść Torysów. — W Irlandyi przy odbieraniu dziesięcin przyszło znowu do krwawej utarczki, w której 6 wieśniaków życie straciło. — Wiele dzienników a szczególnie Standard utrzymują, że parlament na nowo rozwiązany bę-

dzie, inne sądzą że ten los raczej spotka ministerjum. — Dziennik ministerjalny *Times* niespodziewa się wcale dobrego wypadku dla ministerjum z terazniejszych wyborów i tak o nich mówi: „Wybory odbywają się w całym kraju z gorliwością, ale i z wielką dozą namiętności, i w krótkce zdołamy wyrzec, na której stronie więcej wzburzone chwilowo namiętności ludu, a na której spokojna jest rozwaga. — W czasach wzburzenia ten brak w charakterze reprezentantów narodu jest nieuchronny. — W stolicy wybrano p. Harwey i Wakley. Pytamy więc każdego myślącego męża, czyśmy przesadzili niebezpieczeństwa, wyniknąć mogące z tego wzburzenia i przewagi jednej strony, która takich dwóch ludzi wysyła do parlamentu — Słyszac ich mowy, pytamy się, czy koronie, kościołowi, konstytucyjnym swobodom, prawu, i własności można jeszcze prorokować trwałość 12 miesięczną, jeżeli większość prawodawców składać się będzie z takich ludzi.“

*Szarada.*

Pierwsze bywa w imieniu wielkiego znaczenia,  
Drugie, trzecie i czwartej wiele trosków rodzi,  
Jeżeli za pieniądze komu niedogodzi,  
Czwarte i piąte czasem sprawia u martwienia,  
Jeśli wierzyciel żąda stawienia się w słowie:

Całość nie każdy zechce odgadnąć w Krakowie.

(Znaczenie przeszłej szarady jest *Eleonora*)

**DONIESIENIA.**

*Biuro interesów piśmiennych i informacyjnych.*

Biuroto otwarte zadozwoleniem Rządzącego Senatowi W. M. K. pod dniem 27 Sierp. 1834 r. do N. 4993 donosi stronom interesowanym, iż wszelkie podania tak do władz administracyjnych jako też i sądowych napisane w formie właściwej uskutecznią zaraz, lub najdalej w dwudziestu czterech godzinach, przyjmuje także wszelkie korespondencje w francuzkim i niemieckim języku. Co się zaś tyczy zawierania kontraktów, lub czynności należące do kantoru służących w Dyrekcji Policji, takowe jako tam miejsca niemające zupełnie odwołuje.

Właściciel zgubionego pierścienia złotego z zielonym kamieniem na dniu wieczorajszym w gmachu S. Piotra, raczy się zgłosić do Redakcji Kuryera, gdzie powźmie bliższą o nim wiadomość.

*Przybyli do Krakowa.* Wojna Karol Ob. z Polski. — Kluczewski Tomasz z Polski.

*Opuszcili Kraków.* Dołiński Feliks ob. do Polski. — Lipiński Szczepan do Pol. —

*Teatr Narodowy.* Jutro dana będzie ulubiona Komedia hr Fredra pod napisem: *Jowiński.*

Dzis rano simna ztopni 19.